

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. — Telefonu redakcyi nr. 83.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; dwuroczni i trójroczni za dopłatą, pierwszy 75 cent., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 5 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkakrotne po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsov; we Francji w Paryżu wyłącznie agencya p. A. d'ama, Rue des St. Péres 81

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 października b. r. rady dworu i kierownikowi starostwa w Krakowie dr. Kazimierzowi hrabiemu Badeniemu, przy dobrowolnem jego wystąpieniu ze służby państwowej, nadać najmiłosiej krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa z gwiazdą.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 20 października b. r. zamianować najmiłosiej radcę wyższego sądu krajowego we Lwowie Józefa Jasińskiego, prezydentem sądu krajowego w Krakowie.

Minister prezydent jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych zamianował konceptistę krakowskiej dyrekcji policyi Ludwika Miłskiego komisarzem policyi.

Jego Ekszellenca p. Namiestnik zamianował c. k. konceptistę Namiestnictwa Wincentego Kauckiego, prowizorycznym komisarzem powiatowym, a c. k. praktykanta konceptowego Namiestnictwa Władysława Ossolińskiego, prowizorycznym konceptistą c. k. Namiestnictwa i przeniósł c. k. konceptistę Namiestnictwa Władysława Ossolińskiego z Limanowej do Bóbrki, przydzielając go do służby przy tamtejszem Starostwie.

Wybór uzupełniający jednego posła na Sejm krajowy z ciałą wyborczego większych posiadłości byłego obvodu czortkowskiego, rozpisany został na dzień 24 listopada 1887 r. Wybór ten odbędzie się w Zaleszczykach, w godzinach i w lokalnościach, o których wyborcy zawiadomiani będą kartami legitymacyjnymi. Listę wyborców

tego okręgu wyborczego ogłasza się jednocześnie w dzienniku urzędowym *Gazety Lwowskiej*.

### Dodatek na azio

do opłat za jazdę i frachty na austriackich kolejach żelaznych.

Także poczynawszy od 1 listopada 1886 r., aż do dalszego rozporządzenia, nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na azio do opłat, w srebrze wyrażonych. Wiedeń, 24 października 1886.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 25 października.

Na ostatniem posiedzeniu Izby deputowanych p. Minister skarbu, dr. Dunajewski, przedłożył preliminarz na rok przyszły, i jak lat zeszłych, tak i teraz dołączył do niego, jako komentarz, obszerny i wyczerpujący wywód, w którym jasno i, że tak powiemy, popularnie, bo w sposób przystępny dla kół szerokich, dał obraz położenia finansowego Państwa. Maksyma, przy której stał zawsze wiernie obecny kanclerz skarbu, przedstawiania rzeczy tak jak są i nieukrywania niczego; maksyma, dzięki której tak w Monarchii jak i zagranicą utrwaliło się zaufanie w siły finansowe Austrii, jest myślą przewodnią także najnowszego wywodu ministerjalnego. P. Minister unikał wszystkiego, coby mogło dać powód do niejasności lub o budzić domysł, iż stara się przysłonić mniej korzystne strony budżetu; wykazał z zupełną otwartością ujemne jego działy i zestawiał kolumny cyfr w ten sposób, aby każdy mógł wyrobić sobie jasny obraz finansowego położenia. Nie można wątpić, iż preliminarz na rok 1887 zostanie po-  
witany z żywym zadowoleniem przez

tych wszystkich, których zasadą nie jest prosta negacya i stawianie bezwzględnej opozycyi, stwierdza on bowiem, iż na drodze przywrócenia równowagi w gospodarstwie państwowem nie zaszedł zwrot niepomyślny. Fakt zaś taki potrafi ocenić należycie każdy, kto uprzytomni sobie ową depresję, jaka od lat dwóch się objawia nietylko w Monarchii austriackiej, lecz we wszystkich państwach europejskich i po za Atlantykiem, a która to depresya oddziaływała fatalnie na cały organizm ekonomiczny i w następstwie znajduje dotkliwy wyraz w budżetach państw wszystkich. Zwyczajne wydatki nie mogły być zmniejszone, nadzwyczajne rozchody są większe niż w r. 1886, wyjątkowe dochody, które w budżecie na rok bieżący poważną odgrywały rolę, ustały prawie zupełnie, a pomimo tak niepomyślnej konstelacyi, preliminarz na rok 1887 został zamknięty niedoborem przewyższającym deficyt tegoroczny zaledwie o 65 milionów złr., zatem sumą równającą się mniej więcej zwiększonym rozchodom na rok przyszły. Skoro mowa o wykazanym niedoborze, należy zwrócić uwagę, iż przeważna jego część 12-23 milionów jest wynikiem nadzwyczajnych wydatków, przeważnie na budowę kolejową, zatem na cele produkcyjne. Dalsze 2-4 miliony zostaną użyte na podniesienie siły zbrojnej Monarchii, a następny milion na budowę monumentalną, w której mają znaleźć przybytek wiedza i umiejętność. W ten sposób właściwy niedobór administracyjny zostaje zredukowanym do 4-07 mil, lecz i ta suma dlatego tylko jest tak wysoką, iż pan Minister skarbu, wierny swej zasadzie badania i oceny jak najskrupulatniej każdej pozycyi działów, preliminował przy-  
pływ podatków o 2-16 milionów ni-

żej, niż na rok bieżący. Pan Minister, wstawiając o tyle niższą sumę do preliminarza przyszłorocznego, oparł swoje obliczenia na mniej korzystnych rezultatach przyływu podatków w pierwszym półroczu r. 1886, ponieważ jednak pomyślnie wyniki trzeciego kwartału b. r. otwierają uzasadnioną nadzieję zupełnej kompensaty, przeto właściwy niedobór administracyjny obniży się prawdopodobnie jeszcze o 1-92 milionów, skutkiem czego będzie większym od tegorocznego o drobnostkę nie przynoszącą 28 tysięcy zł.

Powyższe daty świadczą najmowniej, iż niedobór administracyjny na rok 1887, pomimo niepomyślnych stosunków, utrzymał się na poziomie tegorocznym, a objaw taki daje wszelką rękojmię, iż przy nieco korzystniejszej konstelacyi politycznej i ekonomicznej, osiągniętych zostanie w latach najbliższych cel, będący jednym z głównych punktów programu obecnego Rządu. Z niedoborem, wynoszącym 50 milionów, objął pan Minister, dr. Dunajewski, zarząd skarbowości, a pomimo nadzwyczajnych inwestycy w ostatnich latach sześciu, pomimo, iż we wszystkich kierunkach podniosły się wydatki niekiedy w dwójnasób i trójnasób, niedobór administracyjny został zredukowany do drobnej sumy, a ogólny niedobór, chociaż okazała się potrzeba wstawienia do ekstraordinarium na rok 1887 bardzo znacznych i częścią nieprzewidywanych niedawno jeszcze potrzeb, mniejszym jest, niż w najpomyślniejszych i zupełnie normalnych latach poprzedniego gabinetu ks. Auersperga. Wobec tego faktu cóż znaczyć, i jaką mogą mieć wartość wycieczki opozycyi, która w imię partykularnych swych interesów, na fakta zwykła odpowiadać

37)

## DWIE WIZYTY

W ANGLII.

XI.

Muzea i prywatne zbiory.

(Ciąg dalszy.)

Rozpacz bierze, gdy się pomyśli, ile Londyn i cała Anglia posiada skarbów artystycznych, których albo zupełnie widzieć nie można, albo tylko po przewyciężeniu najrozmaitszych trudności.

W pałacach lordów koło Hyde-Parku i St. James możnaby lata przepędzić, chcąc dokładnie poznać obrazy, rzeźby i najrozmaitsze dzieła artystycznego przemysłu, które w ciągu wieków tam nagromadzono. Słynna Grosvenor Gallery, należąca do markiza Westminster, galerye księcia Sutherland, Earla Ellesmere, lorda Dudleya, markiza Landsdowne, księcia Wellingtona, lorda Ashburtona, księcia Devonshire i. t. d. — to wszystko pierwszorządne zbiory, a nie przesadzę jeśli powiem, że w Londynie jest co najmniej dwieście galeryi prywatnych, mających wartość dla historii sztuki. — A cóż dopiero mówić o galeryach miast prowincjonalnych i o cennych zbiorach, porozrzucanych na wsi, po siedzibach lordów. — Są to wszakże tak trudno dostępne skarby, iż trzeba by zamieszkać w Anglii na czas dłuższy, aby się do nich dostać. — Przedewszystkiem do zwiedzenia każdego z tych zbiorów trzeba mieć pozwolenie od właściciela, o które każą podawać na piśmie, a rzecz to nie tak łatwa, jakby się zdawało. — Przychodzisz do portyera z listem do lorda,

i rekomendacją czy swej ambasady, czy kogoś z Anglików; sądzisz, że za dwa, trzy dni otrzymasz upragnione pozwolenie; tymczasem portyer najspokojniej odpowiada, że lordowi w tej chwili ryby na brzegach Szkocyi i że co dwa lub trzy dni zmienia tam miejsce swego pobytu. Na pozwolenie możesz więc czekać i dwa tygodnie. — Inny lord bardziej liberalny, u niego sekretarz wydaje pozwolenia, ale tam z końcem sesyi parlamentu zamykają pałac, a gdyś przypadkiem przyjechał do Londynu w lipcu, to musiałbyś czekać do roku przyszłego, do maja, aby bramę od zamkniętych zbiorów znaleźć znów otwartą. — W ogóle większa część zbiorów prywatnych jest dostępną tylko od maja do lipca, lub końca sierpnia, we wrześniu bowiem pakują obrazy w futerały i flanele, w których leżą przez zimę, aby je uchronić od szkodliwego wpływu wilgotnego powietrza. — Piękna mi więc ziemia obiecana dla muzeów, kiedy je tylko przez trzy miesiące w roku ludzkie oko oglądać może. — Szczęściem że sztuka reprodukcyjna coraz większe robi postępy i coraz bardziej mnożą się publikacje, które przynajmniej w sztychu albo fotografii rozpowszechniają trudno dostępne skarby i pozwalają z nich korzystać umiejętniejsi. A przyznać trzeba Anglikom, że wszelkie ich tego rodzaju wydawnictwa są pod każdym względem wzorowe i tak co do wykonania rycin, jak i co do opisu, nie pozostawiają nic do życzenia. Mimo to, dużo jeszcze nam czasu upłynie, zanim dzieła sztuki, w prywatnych rękach będące, dokładnie opisane a nawet skatalogowane zostaną. Jedną z najcenniejszych w tej mierze publikacyj, jest dzieło dawnego dyrektora muzeum w Berlinie, pana Waagen, który dzięki protekcji księcia Alberta dotarł do tylu prywatnych galeryj

w Anglii, jak nikt może przed nim. Dzieło to, wydane po angielsku i po niemiecku, nosi tytuł: „Kunstwerke und Künstler in England”. — Berlin, 1867.

Ogromnym postępem w poznaniu artystycznych skarbów angielskich był rok 1857.... Był to czas, kiedy w Anglii szczególnie się zajmowano podniesieniem smaku u szerokiej, zwłaszcza rzemieślniczej publiczności, kiedy koniecznie chciało pod względem artystycznej przemysłowości wytrącić Francuzom z ręki palmę pierwszeństwa. Owóż, w mieście Manchester, posiadającym mnóstwo fabryk bawełnianych i innych materij, podniesiono myśl, aby, w celu wyrobienia smaku własnych rysowników, urządzić tam wystawę artystyczną prywatnych zbiorów angielskich. Wystawa przyszła do skutku i była jedną z najciekawszych, jakie w ogóle kiedykolwiek urządzono. Zamknięte galerye i zbiory na chwilę się otwały i poprzesyłały do Manchester niezliczoną moc skarbów malarstwa, rzeźby i sztuki zastosowanej do przemysłu. Żył jeszcze wówczas ks. Albert, który się gorąco zajął całą sprawą, a za jego inicjatywą znalazły się w Manchester przedmioty sztuki pałaców królewskich: Buckingham - Palace, Windsor - Castle, Hampton - Court, Kensington, zakładow Państwa, Kompanii indyjskiej, kapituł, kościołów, kolegiów, muzeów, akademij i najróżnorodniejszych korporacyj i instytucy. — Arystokracya poszła za przykładem dworu; pierwszorzędnymi wystawcami byli książęta Devonshire, Buccleuch, Richmond, Northumberland, Manchester, Newcastle, Rutland; markizowie: D'Abercorn, D'Aylesbury, Salisbury, Westminster, Breadalbane, Lothian, Bath, Northampton; hrabiowie: Carlisle, Craven, Warwick, Chesterfield, Stamford, Cadogan, Cawdor, Ports-

mouth, Denbigh; lordowie: Elcho, Hartings, Delamare, Stafford, Feversham, Lyttelton, Ward. — Katalog wystawców zawierał prócz tego cztery stronicie nazwisk wielce szanownych gentlemanów, z których każdy przysłał dzieło sztuki niepospolitej wartości....

Bardzo cenną pamiątkę z tej wystawy dał kontynentalnej publiczności znakomity francuski znawca sztuki pan W. Bürger, w książce: „Trésors d'art en Angleterre”. Autor był wówczas w Manchester, chodził od obrazu do obrazu, opisywał co lepsze, notował swoje uwagi, a w dziele jego pozostał dla nauki przynajmniej ślad najcenniejszych rzeczy, które w Manchester były wystawione. Oczywiście pobieżnie to sprawozdanie zawiera mnóstwo niedostatków, Bürger nie mógł wielu przedmiotów dobrze zbadać, o wielu zapomniał, wobec tego potopu arcydzieł w głowie mu się męciło. Wrażenie wszakże, jakie ztamtąd wyniósł, było ogromne, co chwilę mu się wydiera smutny okrzyk z piersi: „czemuż my w Louwrze tego nie mamy, jakby nam się to w Paryżu przydało!” Bürger utrzymuje, że umiejętna publikacya o galeryach angielskich byłaby najcenniejszem i najpożyteczniejszem z dzieł istniejących do historii sztuki. Niestety na taką publikacyę jeszcze długo czekać trzeba!

Prywatne galerye w Anglii są szczególnie bogate w obrazy hiszpańskiej, holenderskiej i flamandzkiej szkoły. W Manchester zgromadzono dwadzieścia sześć Velasquezów i trzydzieści jeden Murillów. Coś podobnego tylko w samej Hiszpanii dokonaćby można. — A Rubensów, a Van-Dycków! — tych było tam mnóstwo. W ogóle Van Dycka nigdzie tak poznać nie można jak w Anglii, najlepsze jego portrety tam

gołosłownem zaprzeczeniem, a na argumenta — frazesem.

## Rada państwa.

(Opisiedzenie Izby poselskiej.)

\*+\* **Wiedeń**, 22 października. (Korespondencya Gaz. Lwowskiej). Prezes Smolka zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 20. Obecni są wszyscy ministrowie, z wyjątkiem ministra obrony krajowej.

P Minister skarbu wnosi projekt do ustawy uprawniającej do dalszego ściągania podatków od 1 stycznia do końca marca r. 1887.

Następnie zabiera głos Minister skarbu, p. Dunajewski, i wnosi preliminarz budżetowy, dodając doń ustne *exposé*. (Podaliśmy je w sobotę. *Red. Gaz.*)

Po Ministrze skarbu zabiera głos Minister oświaty, celem odpowiedzi na interpelację posła Bojakowskiego i towarzyszy w sprawie szkoły w Kromieryżu. (Odpowiedź tę podajemy w dosłownem tłumaczeniu osobno. (*Przyp. Red.*))

Posel Suess i tow. wnoszą ustawę o obowiązku wynagrodzenia za uszkodzenie własności nieruchomości przez górnictwo.

Posel Heilsberg i tow. interpelują prezesa gabinetu, dlaczego nie odpowiedział dotychczas na niektóre interpelacje, czy na nie odpowie lub poda powody nieodpowiedzenia.

Posel Lienbacher i tow. interpelują Ministra skarbu, czy mu wiadomo, że podwładne mu organa pociągają do podatku budynkowego, wbrew dotychczasowej praktyce, chaty alpejskie w Saleuburskiem.

Posel Pickert i tow. interpelują Ministra oświaty o powody zaniechania nowego wyboru lokalnych rad szkolnych w niektórych okolicach Czech.

Posel Rapp i tow. zapytują, czy Minister skarbu ma zamiar przedłożyć w czasie najbliższej sesji projekt zmiany ustawy o podatku budynkowym z 9 lutego r. 1882.

Izba przystępuje do porządku dziennego, a poseł Matusz zdaje sprawę z zamknięcia rachunków za r. 1881, wedle którego dochody, włącznie z temi, które osiągnięto z operacji kredytowych, wynosiły 492,333.193 zlr., rozchody zaś 479,653.187 zlr. tak, iż pozostała przewyżka 12,679.005 zlr. Referent wnosi o udzielenie Rządowi absolutoryum, co Izba bez dyskusji przyjmuje.

Następnie przyjęto w trzecim głosowaniu ustawę dotyczącą się ustanowienia wiceprezesów Namiestnictwa w Pradze i we Lwowie, jako i ustawę o zmianie niektórych okręgów wyborczych w Galicji, w Czechach i w Dolnej Austrii.

Z porządku następuje pierwsze czytanie różnych wniosków, a jako pierwszy uzasadnia pos. Cian swój wniosek o utworzenie nowego miejsca wyborów w Trydencie dla wyborców większej własności w Tyrolu południowym, co by z sobą pociągnęło zmianę §. 8 regalaminu dla wyborów do

Rady państwa. Mowca wskazuje na niedogodność, jaka wynika dla wyborców z południa, iż na akt wyborczy jechać muszą przez Brenner do Insbruku.

Pos. Wildauer przemawia przeciwko wnioskowi, ponieważ tenże spowoduje podział pomiędzy południem a północą Tyrolu, pomiędzy żywiołem niemieckim a włoskim. Jeżeli miejsce wyboru ma być przeniesione, to należy je przenieść do Bozen, za którym jednogłośnie swego czasu oświadczył się Sejm tyrolski. Inaczej bowiem pozostanie ta niedogodność, iż wyborcy z Doliny Adygi zawsze przez Brenner na wybory będą musieli jeździć.

Posłowie Heilsberg i Fürnkranz zastanawiają narodowego niemieckiego przemawiają przeciwko wnioskowi Cianiego.

Pos. Cian odpowiada poprzednim mowcom i oświadcza, że nie ma nic przeciwko temu aby w Bozen także głosy oddawać można.

Ze względu na niewielką liczbę obecnych w sali posłów, żąda pos. Pernersdorfer skonstatowania liczby obecnych, lub też stosunku głosów przy głosowaniu nad wnioskiem Cianiego. Wniosek Izba 122 głosami przeciwko 97 przekazuje komisji odnośnej.

Następują obrady nad wnioskiem posła Rosera, wzywającym Rząd o uorganizowanie odpowiedniej nauki dla głuchoniemych.

Pos. Roser wniosek swój uzasadnia, twierdząc, iż co do nauki dla głuchoniemych wszystkie inne kraje w Europie Austrię wyprzedziły. W r. 1884 było w Austrii, wedle wykazów statystycznych, 26,197 głuchoniemych, mianowicie 8600 w wieku, w którym uogólnie pobiera naukę, ale pobierało ją tylko 1234. Mowca wylicza po szczegółów statystykę krajów w tym względzie, z której się okazuje, iż n. p. w Galicji było 8095 głuchoniemych — mowcy się zdaje, że nadmierne używanie napojów alkoholicznych do tej cyfry wielkiej się przyczynia — z tych było 3200 w wieku odpowiednim do nauki, ale tylko 64 rzeczywiście naukę otrzymało. W Austrii jest tylko jeden odpowiedni zakład państwowy, w Pruszech 58, w Szwecji 17. Jeżeli tyle się wydaje pieniędzy na wysięgi możnaby też więcej uczynić dla tych biedaków, od natury upośledzonych. Mowca liczy na energiczną działalność Ministra oświaty, a wspomina też jeszcze o niewiedomych, których jest 20,094, z tych tylko 500 w zakładach.

Izba przekazuje wniosek komisji szkolnej.

Z kolei uzasadnia pos. Burgstaller swój wniosek o urządzenie c. k. szkoły przemysłowej w Tryeście. Z 100 000 zł, przeznaczonych w budżecie na cele szkół przemysłowych, przypada na Tryest tylko 1000 zł, a przecież emporjum to morskie i w tym względzie zasługuje na poparcie. Miałoby dostarczyć funduszu na gmach i urządzenie go, Izba handlowa zaś da subwencję roczną.

Minister oświaty dr. Gautsch: Spowodowany kilku uwagami szan. mowcy za bieram głos już przy pierwszym czytaniu. Pierwotnie się skarżył na to, że państwo zaniedbuje kraje południowe pod względem wykształcenia przemysłowego. Pozwoliłbym

stępowali i inne narody, które chwilowo potężny trzymały miecz w rękę, a w szczególności to był system Napoleona I., który zabierał Włochom i Hiszpanom, co się tylko dało.

Że Anglicy są dobrymi kupcami w to nikt chyba nie wątpi, sposobem też kupna dostało się do nich mnóstwo dzieł europejskiej sztuki. Instynkt kupiecki tak dobrym był dla nich przewodnikiem, iż swego czasu wykupywali np. obrazy mistrzów, których Europa dopiero o wiele później cenić się zaczęła. Robili więc pod tym względem dobre interesy i robią je do dziś dnia. Słyszałem o Angliku (wprawdzie w Ameryce zamieszkałym), którego ambicją jest zgromadzić jak najwięcej Meissonierów. Ma ich dzisiaj dwadzieścia, jak mnie zapewniano! — Gdzie się tylko pokaże oryginalniejszy artystyczny talent, już Anglik zasiada w jego pracowni i cierpliwie czeka z sakwą swoich funtów. Cenniejszych obrazów Decampsa szukać już dzisiaj trzeba u Sir Wallace'a lub u markiza d'Hertford; aby mieć wyobrażenie o Fortunym, należy pukać do pana Stewarta, lub do Murietty w Londynie.

Ściąganie wreszcie artystów do Anglii było bardzo zwyczajnem, dopóki się angielskie nie rozwinęło malarstwo; podobnie jak Holbein i Van Dyck przebywali Teniers, Holbein i wielu innych holenderskich mistrzów w Anglii, a dzieła, które tam stworzyli już nie przepłynęły przez Kanał.

Wyprawa na dłuższy czas do Anglii w celach artystycznych byłaby jednym z najprzyjemniejszych zajęć, jakie sobie człowiek smaku wymyślić może.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

K. CHŁĘDOWSKI.

sobie odpowiedzieć na to, w imieniu wielu szan. poprzędników moich: Wiadomo wys. Izbie, że państwowe szkoły przemysłowe urządzano powoli i że nie można było ich wprowadzić w życie równocześnie we wszystkich krajach koronnych. Co się tyczy Tryestu i objawionego tu życzzenia, to zamiarem Rządu było zreorganizowanie szkoły rysunkowej tamże. Gdy wszedłem do urzędu, wysłałem natychmiast do Tryestu meza fachowego, jak szan. mowca to zapewne potwierdzi, bardzo dzielnego, aby przestudował tamtejsze stosunki. Opinia tego pana przekonała ministerstwo oświaty, że Tryest rzeczywiście odpowiedni dla szkoły przemysłowej jest miejscem. Porzucano tedy myśl zreorganizowania szkoły rysunkowej i postanowiono urządzić szkołę przemysłową z wydziałami dla przemysłu budowlanego, konstrukcyi machin i przemysłu sztuki. Pertraktacje z czynnikami miejscowymi doprowadziły do pożądanego rezultatu. Przynajmniej poczyniono zapewnienia, a sądzę, iż je otrzymam niedługo w formie prawnie obowiązującej. Że administracja oświaty nie tylko ma zamiar urządzenia szkoły w Tryeście, lecz już dalej zaszła, przekona każdego rzut oka na wniesiony dziś preliminarz, do którego cyfry odnośne już wstawiono. (*Żywe oklaski.*)

Izba przekazuje wniosek komisji budżetowej.

Prezes przerywa obrady i wyznacza posiedzenie następne na poniedziałek d. 25 b. m. o godz. 11 przed południem z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego o dotacyi kleru w Dalmacji.
  - 2) Pierwsze czytanie wniosku posła Türka, Piegla i Schönerera o ograniczeniu domokrajstwa.
  - 3) Pierwsze czytanie wniosku posła Mauthnera i tow. o ulgach dla nowych małych domów z taniem mieszkańiami.
  - 4) Pierwsze czytanie wniosku posła dr. Jacquesa o wynagrodzeniu niewinnie ukaranych.
  - 5) Pierwsze czytanie wniosku posła dr. Plenera o Izbach robotniczych.
  - 6) Pierwsze czytanie wniosku posła Lienbachera o reformie statutów kas oszczędności.
  - 7) Pierwsze czytanie wniosku posła Forreggera o reformie prawa prasowego.
  - 8) Petycje.
- Prezes solwuje posiedzenie o godz. 2 m. 35.

### Odpowiedź J. E. p. Ministra oświaty dr. Gautscha,

na interpelację posła Bojakowskiego i towarzyszy.

Na posiedzeniu wys. Izby z 19go października r. b. posłowie Bojakowski i towarzysze następujące do mnie wystosowali zapytania:

1) Jakimi motywami kierował się Minister oświaty, wydając dekret z 9 września r. 1886 l. 17.069, dotyczący c. k. czeskiego gimnazjum w Kromieryżu, i czemu dekret ten wydano tak późno?

2) Jak się da pogodzić dekret ten z przepisem artykułu XVII konstytucji z 21 grudnia r. 1867?

3) Jakie środki zamierza Minister oświaty zarządzić ze względu na to, że na Morawie, wobec 633.907 ludności pochodzenia niemieckiego, a 1,507.28 pochodzenia czeskiego, istnieje 26 średnich szkół, utrzymywanych z funduszy publicznych z językiem wykładowym niemieckim, a tylko 11 takichże szkół z językiem wykładowym czeskim, jak mianowicie rażąca tę dysproporcję zamierza usunąć i oczywiście brakowi szkół średnich z językiem wykładowym na Morawie, w drodze ustawodawczej, zarządzić?

Mam zaszczyt na pytania te odpowiedzieć co następuje:

Najwyższem postanowieniem z 9 listopada r. 1882, nastąpiło miłościwe zezwolenie na założenie w Kromieryżu państwowego gimnazjum niższego, z językiem wykładowym czeskim, pod tym warunkiem, że wszelkie potrzeby rzeczowe przez organa miejscowe zostaną pokryte. Z powodu nadzwyczajnego pomnożenia się wydatków na państwowe szkoły średnie w ostatnich dziesięciu latach, można było w ogóle założyć tę nową szkołę państwową pod względem materialnym tylko przez zmniejszenie wydatków na szkoły istniejące; mianowicie, zniesiono z tej przyczyny niemieckie gimnazjum niższe państwowe w Strážnicy i równoległe klasy niemieckie przy gimnazjum państwowem w wołoskim Międzyrzeczu.

Potrzeby rzeczowe nowego zakładu tego pokrywało najprzód pewne konsorcjum w Kromieryżu, a dopiero później, skutkiem uchwały rady miejskiej z 10 grudnia r. 1883 przyjęła je gmina miejska w Kromieryżu, zażądawszy poprzednio obniżenia ich.

Sprawozdaniem z 29 października r. 1885 nadesłała c. k. rada szkolna dla Morawy podanie dr. Kozanka i towarzyszy do

Ministerstwa oświaty, w którym wypowiedziano prośbę o przeistoczenie niższego gimnazjum z językiem wykładowym czeskim w Kromieryżu na gimnazjum wyższe, tak, aby z początkiem roku szkolnego 1886/7 utworzono przy gimnazjum tem klasę piątą. O przyjęciu jakiegś dopłaty, ani w podaniu petentów ani w podaniu gminy miasta Kromieryża, mowy nie było. Petenci tylko wyrazili oczekiwanie, że miasto na korzyść klas wyższych te same przyimie zobowiązanie, jakie miało dla gimnazjum niższego; miasto natomiast ograniczyło się li na ogólne poparcie podania.

Podanie to, które nie domagało się urządzenia szkoły prywatnej środkami prywatnymi, lecz raczej uzupełnienia średniej szkoły państwowej kosztem państwa, traktowano porówno z innymi podobnymi podaniami i wnioskami, które w niemałej liczbie do Ministerstwa oświaty nadeszły.

Leży to w naturze rzeczy, a zresztą wymaga tego też wzgląd na położenie finansowe państwa, że wszelkie sprawy, odnoszące się do założenia lub przeistoczenia średnich szkół miejskich, nie bierze się każdej z osobna, lecz się je uwzględnia kumulatywnie i że decyzya w każdym poszczególnym wypadku wtedy zapada, gdy wykazane są potrzebne premisy, czy to w interesie uwzględnienia czy też oddalenia podanych prośb. Abstrahując w tym razie od kwestyi istnienia potrzeby uzupełnienia państwowego gimnazjum niższego w Kromieryżu, sprawy tej już dla tego nie można było uważać za dojrzałą do zadecydowania, gdyż nie było nietylko prawomocnego zobowiązania, lecz nawet deklaracyi jakiegokolwiek co do pokrycia wydatków, które zwykle przejmują organa miejscowe.

Wtedy dopiero okazała się potrzeba powzięcia jakiegś decyzyi, gdy 23 sierpnia r. 1886 nadeszło do Ministerstwa oświaty podanie bar. Bojakowskiego i towarzyszy, w którym konsorcjum to wprost wypowiedziało prośbę, aby pozwolono utworzyć piątą klasę przy niższem gimnazjum państwowem z językiem wykładowym czeskim w Kromieryżu. Podanie to zostało zatwierdzone rozporządzeniem ministeryalnem z 9 września r. 1886 l. 17.069, a zatem jeszcze przed rozpoczęciem roku szkolnego.

Rozporządzeniem tem przedewszystkiem odrzucono prośbę o pozwolenie urządzenia prywatnym kosztem klasy piątej przy niższem gimnazjum państwowem w Kromieryżu. Do prośby tej nie można było zastosować przepisów ustawy prowizorycznej o nauce prywatnej z 27 czerwca r. 1850, ani przepisów artykułu XVII konstytucji z 21 grudnia 1867 o prawach ogólnych obywateli, ponieważ nie chodziło o urządzenie i otwarcie samodzielnej szkoły prywatnej, lecz o uzupełnienie szkoły państwowej, nawet tylko o urządzenie jednej, jedynej klasy, która, poddana pod władzę wspólnego dyrektora, miała tworzyć integralną część gimnazjum państwowego.

Lecz gdyby nawet do wypadku tego można zastosować ustawę z 27 czerwca r. 1850, to warunki tegoż już dla tego nie byłyby dopełnione, ponieważ było tylko zapewnione utrzymanie jednej klasy na czas trwania jednego roku szkolnego, nie zaś trwałe utrzymanie tej klasy i dalszych klas wyższych, które oczywiście urządziłby trzeba.

Rozporządzeniem ministeryalnem z 9 września r. 1886 l. 17.069 odmówiono także otwarcia na koszt państwa piątej klasy przy gimnazjum państwowem z czeskim językiem wykładowym w Kromieryżu na rok szkolny 1886/87, a zarządzono raczej dokładne dochodzenia względem rzeczywistej, prawdziwej i stałej potrzeby uzupełnienia gimnazjum tegoż.

Dochodzenia te obecnie są w toku. Otwarcie zaś klasy piątej na koszt państwa już z tego względu było wykluczone, ponieważ zarząd oświaty na cel ten nie rozporządzał kredytem przyznanym w drodze konstytucyjnej.

Ministerstwo oświaty zaś czuło się zobowiązanem do dokładnego zbadania potrzeb uzupełnienia zakładu tego już samą historią założenia tej szkoły, jako i stanem szkół średnich na Morawie w ogóle.

Gmina miejska Kromieryża sama aż do maja r. 1882 zaprzeczała potrzebie utworzenia gimnazjum z językiem wykładowym czeskim i protestowała nawet przeciwko otwarciu paralelnych klas słowiańskich przy tem gimnazjum czysto niemieckim, odwołując się na układ zawarty pomiędzy nią a administracją szkolną, w którym stypulowano wyłączne używanie języka wykładowego niemieckiego przy gimnazjum przejętem przez państwo od zakonu piarów.

Zmiana w zapatrywaniu tem, w łonie reprezentacyi gminnej, nastąpiła dopiero w końcu r. 1883. (*słuchajcie! z lewicy.*) Impuls do rozszerzenia gimnazjum z językiem wykładowym czeskim znów wyszedł od osób prywatnych, nie od gminy miejskiej, która z swojej strony nawet nie ofia-









Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 23 października 1886.

Table with 2 columns: 'Akcje za sztukę', 'Lisy dłużne za 100 zł'. Includes items like 'Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.', 'Lisy dłużne G. Z. kr. w. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacji'.

Table with 2 columns: '1. Dług państwa', '3. Akcje'. Includes items like 'Jednolity dług państwa w banknot.', 'Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. z r. 1870'.

Table with 2 columns: '4. Lisy zastawne losowane', '5. Obligacje z prawem pierwszeństwa'. Includes items like 'Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.', 'Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a. 100.— 101.—'.

Table with 2 columns: 'Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a. 18.— 18.50', 'Pożyczka miasta Lublany po 20 zł. 20.25 20.75'.

Table with 2 columns: '7. Weksele (na 3 miesiące)'. Includes items like 'Augsburg na 100 zł. w. p. n. 49.40— 49.45—', 'Berlin za 100 mark w. p. a. — —'.

Table with 2 columns: 'Kurs złoty', 'Dukat cesarski men. 5.91— 5.92—'. Includes items like 'Dukat cesarski men. 5.91— 5.92—', 'Korona 9.9050 9.9150'.

DZIENNIK URBEDOWY.

Licytacje.

L. 3093. (7588 3-3) Dnia 11 listopada, 29 listopada i 23 grudnia 1886 o godzinie 10 przed połudn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności, pod nr. 378 w Trembowlu wedle dom. IV pag. 747 n. 2 haer. Rocha Nijakowskiego własnej, celem zaspokojenia wierzytelności 37 zł. 50 ct. w. a. Abrahama Safran. Cena wywołania wynosi 950 zł. Wadyum 95 zł. Na trzecim terminie zostanie powyższa realność nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana. C. k. sąd powiatowy Trembowa, 10 czerwca 1886.

musowa publiczna sprzedaż połowy realności, pod lk. 17 Zwarycz w Drohobyczu położonej, jak lib. fund. Zwarycz t. IV pag. 108 n. poz. 104 Jana i Franciszki Furowiczów własnej, w sprawie gminy miasta Drohobycza przeciw Janowi i Franciszce Furowiczom pto 60 zł. a. zpn. Cena szacunkowa i wywołania wynosi 362 zł. a. w. Wadyum 18 zł. 10 ct. wa. Przy tym terminie połowa realności za jakąbądź cenę, nawet poniżej ceny wywołania, sprzedana będzie. Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt opisania, ocenienia i wyciąg tabularny, w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć można. Dla wierzycieli, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, mianowanym został dr. Wolski kuratorem. C. k. sąd powiatowy Drohobycz, dnia 30 sierpnia 1886.

Akt oszacowania, wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne, przeglądać można w registraturze. Termin do ułożenia leższych warunków wyznacza się na dzień 8 lutego 1887, o 4 tej popołudniu. O tem zawiadania się wiadomych wierzycieli do rąk własnych, niewiadomych z miejsca pobytu Teklę Bażyńską do rąk ustanowionego kuratora Szymona Bażyńskiego, niewiadomą z miejsca pobytu Kreidle Hellerową do rąk ustanowionego kuratora Szaula Hellera, tudzież wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna z jakiegokolwiek powodu doręczona być nie mogła lub którzyby po dniu 27 czerwca 1885, jako dnia wystawienia wyciągów hipotecznych na hipotekę wspomnianych realności weszli, do rąk ustanowionego kuratora p. Romana Madeyskiego. C. k. sąd powiatowy Brzeżsko, 26 lipca 1886.

przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli hipotecznych którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 8 kwietnia 1886, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczona być nie mogły, adw. dr. Bliżński kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Dąbrowski mianowany został. Lwów, dnia 16 października 1886.







Z powodu rozpisania uzupełniającego wyboru jednego posła na Sejm krajowy z ciała wyborczego większych posiadłości okręgu wyborczego czortkowskiego, ogłasza się niniejszem listę wyborców tego okręgu z nadmienieniem, iż reklamacje mogą być wnoszone do Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie w ciągu dni czternastu (14), licząc od dnia niniejszego ogłoszenia.

Reklamacje wniesione po upływie tego terminu nie będą uwzględnione.

Pełnoletni współwłaściciele dóbr tabularnych, uprawniających do wyboru w wzmiankowanym okręgu wyborczym, mają, w celu wydania kart legitymacyjnych, przedłożyć c. k. Staroscie w miejscu wyboru pełnomocnictwo wystawione przez nich dla tego, którego do wyboru upoważnili.

Uprawnieni do wyboru stale w kraju zamieszkali otrzymują karty legitymacyjne wprost z urzędu. Tych zaś do wyboru uprawnionych, którzy w kraju nie mieszkają, wzywa się, aby zgłosili się o karty legitymacyjne do c. k. Starosty w Zaleszczykach.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 17 października 1886.

## Lista

posiadaczy dóbr tabularnych uprawnionych na mocy §. 8 sejm. ordynacji wybor. do wyboru Posła na Sejm krajowy w kurii wielkich posiadłości okręgu wyborczego

### Czortkowskiego.

Imię i nazwisko wyborcy	Nazwa tabularnej posiadłości
Leon Axentowicz, Jan Banatowski, Marya Baraniecka, Majster Bartfeld,	Holihłady część, Siekierszczyzna zwana. Zbrzyż. Myszków, Bileze część, Hołowczyńce. Kudryńce błazowskie z Podzamczem i przyległ. Kudryńce górne i dolne i Pamowce zielone.
Józefa hr. Baworowskiego masa spadkowa.	Czabarówka, Kotówka, Kopyczyńce, Niźborg stary z przyległ. Kapuściłany, Niźborg nowy, z przyl. Księżyzna.
Władysław hr. Baworoski,	Budzanów, Germakówka, Iwanie puste, Horoszowa, Młynówka, Niwra, Nowosiółki, Uście biskupie, Zalesie.
Błazowska Marya Jadwiga 2ga im. Br. i Niezabitowska z Br. Błazowskich Marya Joanna Wanda 3ga im., Br. Błazowskiego Juliana Wiktora Edwar- da 3ga im. masa spadkowa, Błazowski Maryan hr. Bilińscy Karolina dożywotniczka i małe- tni Marya Zdisława 2ga imion, Jadwiga Franciszka 3ga im. i Stanisław Paweł 2ga imion, Bogdanowicz -Roszko Michał, Władysław Bogucki, Zygmunt Bojarski, Marya z Romaszkanów Bonda i Józefa Ro- maszkan, Aleksander Borkowski, Mieczysław hr. Borkowski, Borkowski Dunin Jerzy hr..	Pyszkowce. Browary, Olchowiec, Jazłowiec. Nowosiółki jazłowieckie. Piłatkowice część i Tarnawka czyli Merła- wa zwana. Kostów i Dobrawola. Kluwińce. Wasyłkowce część I. Burakówka, Capowice, Słobudka.
Markus Brennholz,	Zaleszczyki małe. Chudykowce, Mielnica. Gródek z przyl. Duninów, Kościelniki, Ku- łakowce, Szczytowce. Biała także Wagnanka czyli Szawłowszczy- zna zwana. Chudyjowce Bedrykowce, Dobrowlany, Zaleszczyki mia- sto, Zaleszczyki stare z Filipczem. Skomorzec. Medwedowce, Nowostawce, Pilawa części, Janówka i Stadnica zwana. Strzałkowce część.
Brod Jura masa spadkowa, Seweryn Br. Brunicki,	Piszczatyńce, Strzałków, Wołkowce, Wy- suczka, Wierzchniakowce. Jabłonów, Suchotaw, Uwisła, Celejów i Horodnica. Hadynkowce, Oryszkwowce. Byczkowce i Rydoduby część, Kąt słobudz- ki zwana. Słobudka ad Dzuryń. Osowce. Uhrynkowce część. Czortków stary VII scheda, Czortków VI schede, Wagnanka zwana. Michałówka, Kudryńce II. część. Czerkawszczyzna. Uhryn część.
Budzanów rzym. kat. probostwo, Władysław Wiktor 2ga im. Czajkowski,	Olchowiec. Hołowczyńce część, Karolówka zwana. Szmankowce, Szmankowczyki Probuźna, Hrynkowce. Bossyry. Krzyweńkie, Wasylków. Biała część, Mandataryna zwana. Borszczów. Chmielowa. Milowce. Pielawa. Bereżanka, Budiakowce, Gusztynek, Iwan- ków, Łosiacz, Skała, Skała stara. Husiatyn, Olchowczyk, Sinków.
Czarkowska z Zaleskich Marya Anna 2. im. małolatnia, Marya z Golejewskich Czarkowska,	Łukaszewicz Jana masa spadkowa, Łukasiewicz Ignacy, Margoles Jakub, Spira, Klara i Róża Isser- lin, Mikołajewicz Kornel i Helena małolatnia i Mikołajewicz Kajetana masa spadkowa, Mikołajewicz Kornel, Mühlnerowie Karol i małolatni Karol Gu- staw 2ga im. i Józef, Passakas Anna do- żywotniczka. Mysłowski Józef,
Czartoryska z hr. Dzieduszyckich Florenty- na księżna, Alfred Cielecki, Cielecki Juliusz małolatni i Zofia Cielecka dożywotniczka, Cieleckiego Włodzimierza masa spadkowa, Cywiński Ignacy, Cywińska Melania, Czortkowski zakład ubogich,	Ochocki Kalixt, Ochocki Józef, Ochocki Władysław, Orłowski Wincenty, Orłowski Oktaw, Ostroróg Lulia hrab., Padlewska Klaudia i małolatnie Marya, Ja- dwiga i Gabriela Fabrycyusz, Parnes Oskar, Parnes Saul i Rafał, Parnes Betti i Rafał, Paygert Mieczysław, Paygertowie Jan, Władysław i Kornel ma- łolatni, Pawłowski Jan, Nartowska Lucya, Nartow- skiego Felicja i Bereznieckich Maryanny i Jana masy spadkowe, Plattner Fryderyk, Plattner Piotr, Pawlikowska Marya i Pawlikowskiego Ja- na masa spadkowa, Plewiński Karol małolatni, Piotrowscy Mikołaj i Rudolfinia i masa spad- kowa Heleny Piotrowskiej, Podlewskiego Waleryana masa spadkowa, Poniński Kalixt książę,
Jan Daszkiewicz, Aniela Dewicz, Dewicze Bronisław Kazimierz 2ga im. Ju- lian Emeryk 2ga im. Dzieduszycka Felicja hr. Dzieduszycey hr. Tomasz i Dominika, Dominikanie w Czortkowie, Drohojowska z hr. Gołuchowskich Marya hr., Drummer Ozyasz, Dub Sender, Feldmanna Dawida masa spadkowa, Feldschuk Izak, Głazewski Ignacy, Geringer Adolf, Gołębski Jan, Gołuchowski Agenor Adam Maryan 3ga im. hr., Gołuchowski Adam hr.,	Potocki Władysław Bernard 2ga im., Potoccy Ignacy i Julia, Prunka Krzysztofa masa spadkowa, Romaszkan Jakób, Rosenkranz Salomon, Rosenzweig Szłoma, Rudroff Stanisław, Rudroff Władysław, Sapieha Leon książę, Schreiber Antoni, Schreimann Łazarz, Starzyńskiej Józefy masa spadkowa, Siemińska - Lewicka Zofia hr., Siemiginowska Felicja,
Gołuchowski Józef hr., Gromnicki Jan, Heydel Adam hr., Heydel Jakobiina br. i Eram br., Hohendorf Kalixt Józef, Horodyski Kazimierz, Horodyski Bronisław i Horodyska Anna do- żywotniczka, Horodyscy Wiktor, Józef. Andrzej, Jerzy i małolatni Tomasz, Horodyski Kornel,	Koziebrodzka Helena hr., Koziebrodzki Tadeusz hr. małolatni, Krzeczunowiczowie Antoni Julian i Kajetan, Lachowiczowa z Morawieckich Marya, Mo- rawiecka Józefa i małolatni Józef i małe- letni Józef, Konstancja i Michał Mora- wiecey. Ładuński Tytus, Łanckoroński Karol hr., Liskowacki Tadeusz małolatni, Łukasiewicz Jana masa spadkowa, Łukasiewicz Ignacy, Margoles Jakub, Spira, Klara i Róża Isser- lin, Mikołajewicz Kornel i Helena małolatnia i Mikołajewicz Kajetana masa spadkowa, Mikołajewicz Kornel, Mühlnerowie Karol i małolatni Karol Gu- staw 2ga im. i Józef, Passakas Anna do- żywotniczka. Mysłowski Józef,
Jabłonowska Wanda hr., Jawetzwowie Berl, Józef, Mechel i Götzel, Jazłowiec rz. kat. probostwo, Józefowicze Antoni i małolatni Ludwik Ma- ryan 2ga im. i Jadwiga Olga 2ga im., Karczewski Jan. Krasnopolski Władysław, Krasicka Aniela hr., Kęplicz Maryan, Kęplicz Wacław, Kęszycki Nałęcz Aleksander, Kęszycki Nałęcz Marcin, Kimmelman Mojżesz,	Szaparka, Szyszkwowce. Laskowce. Swierzkowce, Beremiany, Romaszowka. Beremiany. Szutromińce. Zabińczyki i część Zabnieczyki. Wasyłkowce część IV. Krogulec. Kociubińce z przyległ. Kordulówka. Zielony Kąt z Narajówką Łożkie, Tłusteń- kie, Kołędziany i Łopatówka, Trybucho- wce i Antonówka. Winiatyńce. Koralówka, Juriampol. Znibrody. Piłatkowce część, Nehrebczyzna zwana. Piszczatyńce część i Strzałkowce część, Latacz. Babulińce, Kujdanów. Turyn. Dunikówka. Dzwiniogród, Latkowce, Trupeczyn. Dzwiniaczka, Babińce pod Dzwiniogrodem. Liczkowce z przyl. Trybuchowce, Matwi- jówka. Załuźce.
Kilmelmannowie Ega, Selig, Dawid i E- froim.	Wierzbówka. Suchodół, Bednarówka, Trojanówka. Petlikowce stare i nowe, Bielawinice, Kur- dwanówka. Wołkowce nad Dniestrem. Sapohólni. Lesieniczki. Wasyłkowce część VI, VII. i VIII. z czę- ściami Jurkowiech i Bereznicy.
Kopystyńska z Słoneckich Józefa, Korytko Seweryn dożywotnik, Korytkowska Wanda z Młodnickich,	Zwiahel. Chomiakówka, Dolina, Jagielnica miasto, Jagielnica stara, Muchawka, Nagorzanka, Rosochacz, Salówka, Losolówka, Swido- wa, Antonów, Truchanówka, Ułaszkwowce, Zabłotówka, Szulhanówka, Sosolówka. Drohiczówka część Folwark, Głęboka czyli Buratyn zwana. Pieczarnia, Zezawa. Kasperowce część. Nowosiółka kostiukowa I, II, III, IV. i V.
Koziebrodzka Helena hr., Koziebrodzki Tadeusz hr. małolatni, Krzeczunowiczowie Antoni Julian i Kajetan, Lachowiczowa z Morawieckich Marya, Mo- rawiecka Józefa i małolatni Józef i małe- letni Józef, Konstancja i Michał Mora- wiecey. Ładuński Tytus, Łanckoroński Karol hr.,	Filipkowce część. Babińce. Okopy, Kozaczówka. Zwiniacz i Zwiniacz część, Szucmanówka także Stawki zwana.
Laskowacki Tadeusz małolatni,	Białoboznica, Rydoduby. Wierzbowice, Siemiakowce, Laskowce i Bu- dzanów. Kalinowszczyzna, Siemiakowce, Skorodyńce. Lisowce. Połowce. Kołodrubka, Samołskowce. Gusztyn część I, III. i IV.
Łukasiewicz Jana masa spadkowa, Łukasiewicz Ignacy, Margoles Jakub, Spira, Klara i Róża Isser- lin, Mikołajewicz Kornel i Helena małolatnia i Mikołajewicz Kajetana masa spadkowa, Mikołajewicz Kornel, Mühlnerowie Karol i małolatni Karol Gu- staw 2ga im. i Józef, Passakas Anna do- żywotniczka. Mysłowski Józef,	Tarnawka, Piłatkowce część. Jwanówka. Tudurów, Majdan XV. scheda. Krzyweńkie i Wasylków część „Zacisza“ zwana. Sidorów.
Ochocki Kalixt, Ochocki Józef,	Biała II. i V. scheda.
Ochocki Władysław, Orłowski Wincenty, Orłowski Oktaw, Ostroróg Lulia hrab., Padlewska Klaudia i małolatnie Marya, Ja- dwiga i Gabriela Fabrycyusz, Parnes Oskar, Parnes Saul i Rafał, Parnes Betti i Rafał, Paygert Mieczysław,	Biała nowa. Szmankowczyki i Strosówka. Nowosiółka, Kostiułkowa część.
Paygertowie Jan, Władysław i Kornel ma- łolatni, Pawłowski Jan, Nartowska Lucya, Nartow- skiego Felicja i Bereznieckich Maryanny i Jana masy spadkowe, Plattner Fryderyk, Plattner Piotr, Pawlikowska Marya i Pawlikowskiego Ja- na masa spadkowa, Plewiński Karol małolatni, Piotrowscy Mikołaj i Rudolfinia i masa spad- kowa Heleny Piotrowskiej, Podlewskiego Waleryana masa spadkowa, Poniński Kalixt książę,	Michałków. Skowiatyn.
Potocki Władysław Bernard 2ga im., Potoccy Ignacy i Julia, Prunka Krzysztofa masa spadkowa, Romaszkan Jakób, Rosenkranz Salomon, Rosenzweig Szłoma, Rudroff Stanisław, Rudroff Władysław, Sapieha Leon książę, Schreiber Antoni, Schreimann Łazarz, Starzyńskiej Józefy masa spadkowa,	Chomiakówka, Biały-potok. Czerwonogród, Iwanie, Nagorzany, Nyrków, Słonne, Tłuste, Uściczko. Kociubińczyki. Uhryn część czyli Uhryn wasilewski. Lesieniczki. Popowce, Sadki, Koszyłowce. Skorodyńce. Hinkowce i Chartanowce. Szwajkowce część I. Szwajkowce część II. (Władysławówka). Bileze i Manasterek. Filipkowce część I, Filipkowce część. Krzywce. Rożanówka, Tłustawieś, Tekłówka, Muszka- tówka, Pukłaki, Słobudka pod Borszczo- wem, Słobudka turylecka, Trójca, Turyl- cze część, Iwankowa. Chorostków, Chłopówka, Howitów wielki i mały, Karaczyńce, Mszaniec, Peremiłów, Pustołówka, Raków, Kąt, Wierzechowce. Torskie część, Zofijówka zwana.
Siemińska - Lewicka Zofia hr., Siemiginowska Felicja,	



**KAZIMIERZ LEWICKI**  
**GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI**  
 porcelany, szkła i towarów mieszanych  
 we Lwowie, ul. Trybunalska 1. 6.  
 Założony w roku 1845.

**A M P U L K I**  
 poleca dla kościołów i cerkwi:  
 szklane gładkie, para 45 cent. — szklane rżnięte, para 1 zł. i wyżej  
**TACKI** pod ampulki kryształowe sztuka 90 ct.

W księgarni  
**J. MILIKOWSKIEGO**  
 (P. Starzyk)  
 we Lwowie

sa do nabycia:  
 KACZKOWSKI A. Dr. Nauka homeopatyi 2 tomy 4 zł.  
 tegoż Poradnik dla matek o pielęgnowaniu i wychowaniu dzieci 80 ct. pocztą 90 ct.  
 tegoż Nauka weterynaryi homeopatycznej 1 zł. 20 ct. pocztą 1 zł. 35 ct.  
 LISZNIEWSKI Dr. O zębach 25 ct. pocztą 30 ct.  
 MADEYSKI EDW. Gimnastyka pokojowa jako środek leczniczy 1 zł. 50 ct. pocztą 1 zł. 55 ct.  
 URBANSKI W. Dr. O cholera 30 ct. pocztą 35 ct.  
 tegoż O zależności zdrowia naszego do wpływów powietrza 60 ct. pocztą 65 ct. 7401 2—3



**PARIS**  
 Wielkie magazyny najnowszych towarów  
**PRINTEMPS**

Jedwabne, wełniane i bawełniane materye najrozmaitszych gatunków, kapelusze, suknie, gotowe ubiory dla pańienek i chłopczyków, kobiet i mężczyzn, spodnie, ranne szlafroki, wyprawy ślubne i dla nowonarodzonych, bielizna, gorsety, koronki, płótno, ehustki, bielizna bawełniana, firanki, wszelkie materye na meble, dywany, meble, łózka kompletne, koszule, czepek, obuwie, parasole, rękawiczki, szale, krawaty, kwiaty, towary galanteryjne, srebra, wyroby skórzané i safianowe, wszelkie produkta perfumeryjne.

**Wyszło z druku**

Wspaniałe Album Ilustrowane zawierające 560 rycin nowych wzorów na porę zimową, które wysła się bezpłatnie na każde żądanie zafrankowane nadesłane do  
**PP. Jules JALUZOT i Ko**  
 7213 4 - 4 w Paryżu.

Wysyłają się również bezpłatnie próbki wszelkich materyi stanowiących olbrzymie zapasy magazynów **PRINTEMPS** (oznaczyć dokładnie gatunki i ceny).  
 Wysyłka do wszelkich krajów na kuli ziemskiej.

**Ostrzeżenie.**

Jako właścicielka dóbr Grojeń, Zaborza, Wojnicza i Przybystawie z przyległościami oświadczam, że żadnych zobowiązań i pokwitowań bez mego ogólnego lub szczególnego i pisemnego upoważnienia, w imieniu moim przez moich oficyalistów czynionych, nie akceptuję i akceptować nie będę.  
 Grojec, dnia 22 października 1886.  
**Wanda z Dąbskich Chwałibóg.**  
 7680 1—3

**Największy wybór**  
**Chustek zimowych**  
**Plaidów angielskich**  
 poleca najtaniej **MAGAZYN**  
**F. Knauera i Syna**  
 pod złotym LWEM  
 we Lwowie, plac Kapitulny.  
 Zlecenia z prowincji skuteczna się odwrotną pocztą.  
 7641

Założony  
 w roku 1841  
 handel sukna pod firmą  
**Jan Wallach i Syn**  
 Lwów Rynek 1. 33.  
 poleca na sezon jesienno zimowy 1886  
 wszelkie w zakres handlu sukniennego wchodzące sukna i materye wełniane  
**od cen**  
**najniższych**

**Środki desinfekcyjne**

W różnych gatunkach  
 poleca  
**Alojzy Hübner**

Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 13, dawniej cukiernia Rotlendera. 7599 1—0

**IZYDOR WOHL**

ulica Sykstuska 1. 6  
 we Lwowie  
 poleca Szan. P. T. Publiczności  
**SWÓJ WYŁĄCZNY SKŁAD**  
**HERBATY ROSSYJSKIEJ**

<b>Kaysow</b> , dosk. czarna 1/3 kilo . . .	160
" melange " " " " . . .	180
<b>Suszong</b> , wyborna " " " " . . .	2—
" najlepsza " " " " . . .	3—
<b>Melange</b> karawanowa " " " " . . .	4—
" Nr. I. " " " " . . .	320
" " II. " " " " . . .	480
" " III. " " " " . . .	6—
<b>Fu-czu Fu</b> { funt 1 r. 60 k. . . .	240
" " " 2 " " " . . .	3—
" " " 3 " " " . . .	375
<b>K. &amp; S. Popow</b> { 1/3 kilo . . .	160
" " " 2 " " " . . .	180
<b>Wyslewki</b> { wyborna " " " " . . .	250
" H. prima " " " " . . .	
" non plus ultra " " " " . . .	

Laskawe zlecenia odwrotną pocztą, opakowanie franco. (7162 4—?)

**K. k. priv. allg. österr.**  
**Boden - Credit - Anstalt.**

Bei der am 15. October 1886 stattgefundenen fünfunddreissigsten Verlosung der 3% igen Prämien-Schuld-Verschreibungen der k. k. priv. allgem. österr. Boden - Credit-Anstalt wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnziehung:

Serie 2246 Nr. 92 mit dem Treffer von fl. 50.000
" 757 " 87 " " " " 2.000
" 762 " 89 " " " " 1.000
" 380 " 99 " " " " 1.000

In der Tilgungziehung:  
 Serie 467 Nr. 1-100 Ser. 1815 Nr. 1-100 Ser. 2826 Nr. 1-100 Ser. 1738 Nr. 1-100 Ser. 2247 Nr. 1-100  
 Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1. Juni 1887 an der Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt in Wien. **Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Wahr, einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst - Schein**, welcher auch weiter an den Gewinnstziehung Theil nimmt.

Die nächste Verlosung findet am 15. December 1886 statt.

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende 3% ige Prämien - Schuldverschreibungen bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:  
 aus den Gewinnstziehungen:

Serie 3230 Nr. 40 mit dem Treffer von 6. W. fl. 1.000	aus den Tilgungziehungen
sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:	
Serie: 18, 33, 56, 111, 118, 151, 198, 216, 330, 344, 345, 359, 401, 426, 455, 701, 837, 935, 982, 986, 1029, 1040, 1062, 1383, 1505, 1532, 1533, 1571, 1575, 1601, 1651, 1674, 1681, 1708, 1845, 1859, 1884, 1918, 1991, 2070, 2253, 2324, 2464, 2558, 2573, 2594, 2709, 2715, 2738, 2749, 2795, 2818, 2847, 2856, 2919, 2958, 2974, 2978, 3027, 3043, 3068, 3080, 3164, 3173, 3189, 3282, 3331, 3413, 3419, 3464, 3958, 3989.	

Wien, den 15. October 1886.  
**Von der Direction.**  
 7486

6 medali zasługi i Dyplom honorowy  
 za  
**PUDR KSIĄŻĘCY**

przyjemnie przylega do twarzy, nadaje piękną, naturalną białość i świeżość. Jest to najczystsza i najdelikatniejsza mączka roślinna niezawierająca żadnych metalicznych przymieszek.

Pudełko małe pudru białego 60 ct., całe 1 złr., z łabędzikiem złr. 1.50. *Różowy dla blondynek i kremowy dla szatynek i brunetek*, małe pudełko po 70 centów, większe złr. 1.20, z łabędzikiem złr. 1.60.

**WODĘ FIJOLKOWĄ.**

Usuwa z twarzy pryszczce, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i dolki ospowe. Twarz odświeża, wybiela i wydelikaca. — Cena 1 złr.

**PILIPTON** włosom siwym i wypadłym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny kolor. **PILIPTON** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę, miękkość świeżość i połysk. — Cena flakonu 1 złr. 60 ct.

**Wodę lwowską** odznaczającą się przyjemnym i długotrwałym zapachem, flakon złr. 1.50; pół flakonu 80 ct.

**Wodę kolońską** przednią, — flakon po 15, 25, 50 i złr. 1; najprzedniejszą (potrójną) flakon po 20, 40, 80, złr. 1.50, 2, 3.50 i 5 złr.

Nabyć można oprócz fabryki i własnych sklepów Jana Inhatowicza, we Lwowie, Krakowie i Czerniowcach także

w MOŚCISKACH u p. Schalbota,	w TARNOBRZEGU u p. Giżyckiego,
" PRZEMYSŁU u p. Nahlka,	" BUCZACZU u p. Müllera,
" RZESZOWIE u pp. Karpińskiego, Jamrozika,	" BOCHNI u p. Gałty,
" JAROSŁAWIU u p. Wisłockiego,	" SKAŁACIE u p. Ptaszyńskiego,
" TARNOWIE u p. Kijasa (Reid),	" ZBARAŻU u p. Kruka,
" BIAŁEJ u p. Wyspiańskiego,	" JEZIERZANACH u p. Krafińskiego,
" GORLICACH u p. Birna,	" HALICZU u p. Ormezowskiego,
" SANOKU u p. Mackiewicza,	" STANISŁAWOWIE u pp. Beilla, Macury i Góreckiego,
" SOKALU u p. Aleksiewicza i Marescha,	" KOŁOMYI u pp. Dąbrowskiego. Narodnej tor-
" CZORTKOWIE u p. Nessa,	" howli i Stenzla,
" BRZEŻANACH u pp. Dursta i Łobosa,	" TARNOPOLU u p. Jamrągwicza,
" PODWOŁOCZYSKACH u p. Schneidera,	" DROHOBYCZU u p. Aichmüllera,
" HUSIATYNI u p. Czernskiego,	
" MIEŁCU u pp. Dębickiego i Syna i u p. Pawli-	
" kowskiego,	

7000 4—0

L. 8077/D. (7541 2—3)

**Obwieszczenie.**

Dostawa 88.000 sztuk progów dębowych dla Pierwszej węgiersko-galicyskiej kolei żelaznej rozdana będzie w drodze konkurencyi.  
 Termin do wniesienia ofert do 15 listopada 1886.  
 Formularze do ofert, jak również ogólne i szczegółowe przepisy dostawy, można otrzymać u podpisanej Dyrekcyi w Wiedniu lub też u zarządu ruchu w Przemysłu.  
 Wiedeń, 16 października 1886.

**Pierwsza węgiersko-galicyska kolej żelazna.**

**Antoni Halski**  
 handel tow. żelaznych i wyrobów nożowniczych  
 Lwów, Plac Halicki 1. 1.  
 7452 poleca w największym wyborze 6—12  
**Wience blaszane**  
 tanie, trwałe i gustowne, z kwiatami blaszanemi lub porcelanowemi od 1 zł. do 10 zł.

**Cierpiącym na oczy pewna pomoc!**  
 Woda na oczy Pawlewskiego z Poznania jest to najdzielniejszy środek na wszelkie cierpienia ocz. Wzmacnia wzrok i leczy nadzwyczaj szybko wszelkie zapalenia, spuchnięcia i rozmaite inne słabości ocz. Znaną jest od dawna w całym Niemczech i Rosyi, gdzie z wielkim powodzeniem po szpitalach używaną bywa.  
 6401 6—12

Główny skład dla Galicji  
 w aptece  
**OSWALDA PAULO**  
 w Chodorowie.  
**Główny skład**  
 dla Galicji i Bukowiny  
**Fortepianów, Pianin i organów**  
 kościelnych i pokojowych  
**L. MARKA**  
 we Lwowie, Rynek 1. 9.  
 i Pierwsza koncesyonowana  
**Szkoła muzyczna.**

L. 31277/I. (7376 3—3)

**Ogłoszenie licytacji.**

Dnia 8 listopada 1886 odbędzie się w I departamencie Magistratu licytacyjna sprzedaż czterech parcel budowlanych, należących do realności miejskiej pod l. k. 135¼, we Lwowie, położonej przy ulicy Leona Sapiechy i Cmentarnej.  
 Do ofert należy dołączyć wadium w kwocie 300 (trzysta) złr.  
 Oferty mogą być wnoszone na całość gruntu do sprzedaży przeznaczonego, lub też na pojedyncze parcele onego.  
 Magistrat król. stoł. miasta  
 Lwowa, dnia 8 października 1886.